

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Powstania Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurza 93, tel. 0048 56 65 22 188
e-mail: faoak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



AK Wotyn'

MASIEWICZ Maria

z d. Cybulska
ps. "Jaskółka"

1026¹/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI 1026

WSK Masiewicz Maria

z d. Cybulsko

ps. "Jaskółka"

I./1. Relacja ✓ K. 4, s. 5

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓ K. 1, s. 1-2

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie —

I 1. Relacja:

- Relacja własna Masiewicza Marii, przekazana przez J. Marciniak. B.d. Msp. wydruk komp. 4 stron egrenerplanach. K. 3, s. 1-3. (brak podpisu)
- Relacja własna Masiewicza Marii, przepisane ręcznie i przekazane do Fundacji przez J. Marciniak we wrześniu 1997. Rkp. oryg. K. 1, s. 4-5.



RELACJA WSK

Relacje przekazane 1/1/1
p. J. Morciniak
zob: Zespół Dokumentacji
Nieekstremalnej - Dyskiety;
dysk. przekazane przez
J. Morciniak - 2

I. Dane osobowe :

MASIEWICZ MARIA z domu CYBULSKA

Urodzona : 07.III.1922 r. Ostrog n/Horyniem - Wołyń

Rodzice : Aleksander i Maria

Adres : 12-200 Pisz, ul.Ł

II. Dane środowiskowe :

wykształcenie - 2-letnia Szkoła Pielęgniarska

III. Udział w Kampanii Wrześniowej 1939 r. :

1.09.1939 r. zostałam zmobilizowana jako pielęgniarka i przydzielona do służby sanitarnej w miejscowym szpitalu w Kostopolu.

IV. Krótki życiorys :

Wysłałam za mąż w Kostopolu za Waclawa i nasz dom był punktem kontaktowym, wspólnie z mężem pracuję i w konspiracji.

V. Przebieg konspiracyjnej służby żołnierskiej 1939 - 1947 :

1.IX.1942 r. wstąpiłam do konspiracji w powiatowym mieście Kostopol, pseudonim "Jaskółka". Moim komendantem na początku konspiracji był Cyryl Grabowski, który został rozstrzelany w Kostopolu. Nasz dom min. był też punktem kontaktowym komórki. Do moich zadań było przyjmowanie transportów z niewolnikami polskimi jadącymi na wschód, bezpośrednie kontakty z oficerami w celach więziennych celem ustalenia ich tożsamości i terminu wywozu do ZSRR i wiele innych czynności. Nawiązywałam kontakt z osobami nieznanymi, którzy dostarczali broń i amunicję, a inni odbierali. Nawiązałam kontakt i miałam kilkakrotnie spotkanie na terenie neutralnym z batalionem żandarmerii polowej nr 602, który składał się z Polaków siłą zmobilizowanych i wcielonych do tegoż batalionu. Później ci żołnierze odwiedzali mój dom i dostarczali broń i amunicję. Pomagałam rodzinom, w których byli rozstrzelani mężowie. Zbierałam złoto na wykup aresztowanych (nikogo nie wypuścili a złoto wzięli).

W naszym domu była komórka legalizacyjna, wydawano "lewe" dokumenty osobom prześladowanym i emisariuszom.

Następnym moim komendantem został Władysław Wicher "Bogdan". Zlecano mi przeprowadzenie wywiadów, ułatwianie żołnierzom z batalionu 602 dezercję i skierowanie do partyzantki AK; znaleźli się potem w Sumach ZSRR - w zapasowym pułku W.P. Karmiłam naszego księdza "Śpiewaka", który został wzięty do getta żydowskiego a codziennie pchał wózek z ziemią razem z Żydami na budowę. Rano o godz.4.00 wyskakiwałam na ulicę aby podać chleb i picie księdzu pod oknami Gestapo.

Karmiłam Żyda warszawskiego, który wolał zginąć od kuli niemieckiej; był bardzo inteligentny i dobry Polak.

Moja działalność w AK była prowadzona systemem trójkowym a m.innymi w mojej trójce był mój mąż Wacław Masiewicz pseudonim "Sokół".

Nie posiadam odznaczeń.



1/1/3

I. Dane osobowe : MASIEWICZ MARIA z domu CYBULSKA

Urodzona : 07.III.1922 r. Ostrog n/Horyniem - Wołyń

Rodzice : Aleksander i Maria

Adres : 12-200 Pisz, ul.

II. Dane środowiskowe : wykształcenie - 2-letnia Szkoła Pielęgniarska

III. Udział w Kampanii Wrześniowej 1939 r. :

1.09.1939 r. zostałam zmobilizowana jako pielęgniarka i przydzielona do służby sanitarnej w miejscowym szpitalu w Kostopolu.

IV. Krótki życiorys :

Wyszłam za mąż w Kostopolu za Wacława i nasz dom był punktem kontaktowym, wspólnie z mężem pracuję i w konspiracji.

V. Przebieg konspiracyjnej służby żołnierskiej 1939 - 1947 :

1.IX.1942 r. wstąpiłam do konspiracji w powiatowym mieście Kostopol, pseudonim "Jaskółka". Moim komendantem na początku konspiracji był Cyryl Grabowski, który został rozstrzelany w Kostopolu. Nasz dom min. był też punktem kontaktowym komórki. Do moich zadań było przyjmowanie transportów z niewolnikami polskimi jadącymi na wschód, bezpośrednie kontakty z oficerami w celach więziennych celem ustalenia ich tożsamości i terminu wywozu do ZSRR i wiele innych czynności. Nawiązywałam kontakt z osobami nieznanymi, którzy dostarczali broń i amunicję, a inni odbierali. Nawiązałam kontakt i miałam kilkakrotnie spotkanie na terenie neutralnym z batalionem żandarmerii polowej nr 602, który składał się z Polaków siłą zmobilizowanych i wcielonych do tegoż batalionu. Później ci żołnierze odwiedzali mój dom i dostarczali broń i amunicję. Pomagałam rodzinom, w których byli rozstrzelani mężowie. Zbierałam złoto na wykup aresztowanych (nikogo nie wypuścili a złoto wzięli).

W naszym domu była komórka legalizacyjna, wydawano "lewe" dokumenty osobom prześladowanym i emisariuszom.

Następnym moim komendantem został Władysław Wicher "Bogdan". Zlecano mi przeprowadzenie wywiadów, ułatwianie żołnierzom z batalionu 602 dezercję i skierowanie do partyzantki AK; znaleźli się potem w Sumach ZSRR - w zapasowym pułku W.P. Karmiłam naszego księdza "Śpiewaka", który został wzięty do getta żydowskiego a codziennie pchał wózek z ziemią razem z Żydami na budowę. Rano o godz.4.00 wyskakiwałam na ulicę aby podać chleb i picie księdzu pod oknami Gestapo.

Karmiłam Żyda warszawskiego, który wołał zginąć od kul niemieckiej; był bardzo inteligentny i dobry Polak. Moja działalność w AK była prowadzona systemem trójkowym a m.innymi w mojej trójce był mój mąż Wacław Masiewicz pseudonim "Sokół".

Nie posiadam odznaczeń.

- I. Dane osobowe
1. Nazwisko: Masiewicz Maria z d. Cybulska
 2. urodzenie: 7.03.1922 Ostrog w Horynieu na Wołyniu
 3. rodzice: Aleksander i Maria
 4. adres: 12 200 Pisz ul.
- II. Dane środowiskowe: 2 letnia siostra przesiławiec
- III. Udział w kampanii lwnesnia 39r. jako przesiławka zostalam zmobilizowana i przydzielona do służby sanitarniej w szpitalu w Kortopolu.
- IV. Krótki życiorys „cywilny”. Wyżłalam ze męża ze stactawa, nasz dom był punktem kontaktowym. Razem z mężem pracowalam zawodowo i w konspiracji
- V. Przebieg konsp. służby żołnierskiej 1939-1947: lwnesnia 1942r. wstępnalam do konspiracji w samoobronie Obwodu Kortopol.
2. Nadano mi pseudonim „Jaskółka”. Na początku konspiracji moim komendantem był Cyryl Grabowski, który został rozstrzelany w Kortopolu. Nasz dom był też punktem kontaktowym komórki. Do mojej rodziny było przyjmowanie transportów z nievolnikami polskimi, jadacymi na wschód. Bezpośrednie kontakty z oficerami w celu inżynierskich celów wstępnienia ich tożsamości i terminu wyjazdu do ZSRR i wiele innych czynności. Włażywalam kontakt z osobami nieznanymi, którzy dostarczali broń i amunicję, a inni odbierali. Włażywalam kontakt i miałam kilkakrotnie spotkanie na terenie neutralnym z botelionem szandarmerii polowej nr 602, który wstępniał się z Polakami sioła zmobilizowanych i wcielonych do tegoż botelionu. Później ci żołnierze odwiedziłi mój dom i dostarczeli broń i amunicję. Pomagałam rodzinom, w których byli członkowie rozstrzelani - mężowie, zbieralam złoto na wykup arestowanych - nikogo nie wypuścili a złoto wzięli. W naszym domu była komórka legalizacyjna, wylewalam „lewe” dokumenty emisarjuszom i osobom przesiładowanym. Następnyim moim komendantem został Władysław Wielki „Prozdau”
- Wlewałam mi przepromachewie wywiadów. Wstępnalam żołnierzom z botelionu 602 dezercję i skierowanie do partyzantki AK - wleżeli się ptek w Sumach ZSRR -

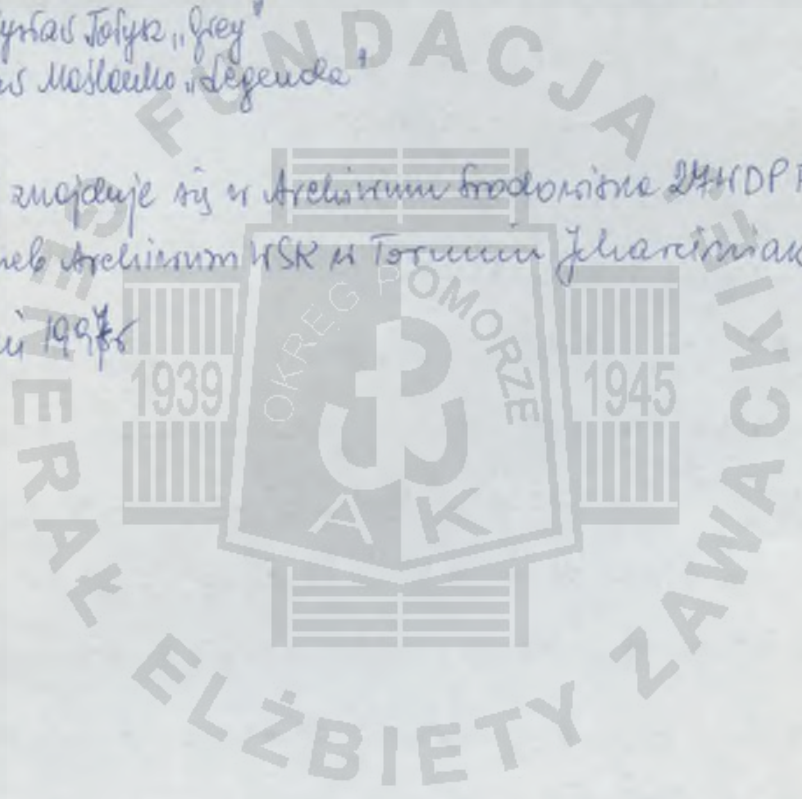
w zaproszeniu putku W.P. Karmitau naszego krótko Śpiewalca, który został wrzuty do getta żydowskiego, a codziennie pchał wózek z ziemią rzeczą z żydami na budowlę. Karany był ze udzieloną pomocą żydom. Rano o godz. 4. tej myśliwca nie ulicz, aby podać chleb i picie krótko pod oknami getta. Karmitau żyde warszawskiego, który wolał zejść od hali miemieckiej, był b. inteligentny i dobry Polak. Moja działalność w AK była prowadzona systemem trójczonym. W mojej trójce m. innymi był mój mąż Wacław Marcinow "Sokoł".

Zawód obywatel

1-1 Marcinow Maria

- 1-1 Władysław Jolys "Grey"
- 1-1 Stanisław Masłowski "Legenda"

Original relacji znajduje się w Archiwum Grodzkiego ZHDP PK w Warszawie
Spisana do potrzeb Archiwum WSK w Toruniu J. Marcinow 4-12-2002
Warszawa, luty 1998



IV. Korespondencja:

- 7.02.2002 - list S. Grochowiny do Mani Masieñca.
Msp. kserokopja, k-1, s. 1-2.



Toruń, 07.02.2002 r.

MEMORIAL

General Marii Wittek

Pani

Maria Masiewicz

12-200 Pisz

Szanowna Pani!

Pracuję w Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, którego dział WSK (Wojenna Służba Kobiet) zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów na temat Polek walczących na wszystkich frontach II wojny światowej.

Od Pani Józefy Marciniak z Warszawy (żołnierz 27 WDP), która jest współpracowniczką naszego Archiwum, otrzymaliśmy odpis Pani relacji znajdujący się w Archiwum Środowiska 27 WDP w Warszawie. Na podstawie tego odpisu założyliśmy na Pani nazwisko teczkę osobową o numerze inwentarzowym 1026/WSK.

Bylibyśmy jednak niezmiernie wdzięczni gdyby zechciała Pani napisać relację na temat swoich losów wojennych, najlepiej według załączonego schematu relacji WSK. Być może pamięta Pani również nazwiska koleżanek służących z Panią w 27 Dywizji Wołyńskiej?

Wszelkie informacje na temat kobiet-żołnierzy są bezcenne dla naszego Archiwum i dla dalszych badań historycznych.

Może mogłaby również Pani przysłać nam jakiegokolwiek dokumenty i zdjęcia poświadczające Pani służbę wojenną (ewentualnie mogą być kserokopie). Zdjęcia proszę opisać na odwrocie.

Jeśli nie posiada Pani swojej fotografii z lat 40-tych to proszę nam przysłać swoje

współczesne zdjęcie. Powyższe materiały uzupełniłyby Pani teczkę osobową, a ponadto są one niezwykle cenne dla celów badawczych.

W załączeniu przesyłam informacje dotyczące naszej działalności.

Serdecznie zapraszam do współpracy i czekam na przychylny odzew z Pani strony. Współpraca z każdą osobą pomagającą nam w zachowaniu od zapomnienia losów kobiet-żołnierzy jest dla nas bezcenna.

Pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku

mgr Sylwia Grochowina

Sylwia Grochowina

Dokumentalistka Działu WSK

Załączniki:

1. Informacja na temat Fundacji
2. Informacja wydawnicza
3. Schemat relacji WSK

J. 1026/USK

AK
Wolyn

MASIEWICZ Maria
z d. Cybulska
ps. "Jaskółka"

v. Nazwiskowe karty informacyjne: 1.

i

J. 1026/WSK

AK,
Wotywa

MASIEWICZ Małg

z d. Cybulska

ps. "Jaskółka"

2r. Relacja

B. Rojek 2015

FUNDACJA

"Archiwum i Muzeum Armii Krajowej"
Armii Krajowej oraz "Współpraca z Olsztyńskim Muzeum Historycznym"
67-100 Toruń, ul. W. Gombory 2
tel.: 65-22-1188, e-mail: ercikaw@wp.pl
REGON 170502750



AL-200 Pinz

10-500 Pisz

AK
Wotyń

MASIEWICZ Maria
z d. Cybulska
ps. "Jaskółka"

1026/WSK



MASIEWICZ Maria



MASIEWICZ Maria

